

KS. RYSZARD SELEJDAK

Roma

JÓZEF EGIPSKI JAKO FIGURA CHRYSYTA
W DZIEŁACH OJCÓW KOŚCIOŁA
PIERWSZYCH CZTERECH WIEKÓW

Patriarcha Józef, przedostatni syn Jakuba, narodzony z umiłowanej Racheli (Rdz 30, 22 n.), najpobożniejszy, najbardziej oddany, interpretowany jako figura Chrystusa, zajmuje uprzywilejowane miejsce w tradycji patrystycznej. Teza ta znajduje swoje potwierdzenie zwłaszcza w dziełach egzegetycznych św. Ambrożego, wielkiego biskupa Mediolanu.

Ojcowie Kościoła pierwszych czterech wieków w ukazywaniu Józefa jako typu Chrystusa analizują najważniejsze momenty jego życia zazwyczaj w takim porządku, w jakim są one opisane w Księdze Rodzaju (37, 6-49, 2). J. Daniélou zauważa, że interpretacja typologiczna Patriarchy Józefa znana była już we wczesnym chrześcijaństwie¹

Meliton z Sardes przedstawia Józefa jako typ Chrystusa w paragrafach 59 i 69 *Homilii paschalnej*. Autor prezentując listę postaci Starego Testamentu, które w sposób symboliczny zapowiadały mękę Zbawiciela, umieszcza wśród nich także Józefa. Patriarcha sprzedany przez braci był figurą Chrystusa sprzedanego przez Żydów²

¹ Por. J. Daniélou, *Messaggio evangelico e cultura ellenistica*, Bologna 1975, s. 312-313.

² Por. Meliton z Sardes, *Homilia de pascha* 59; 69; *Sources chrétiennes* (dalej: SCh) 123, 92; 98, wyd. O. Perler, Paris 1966.

Według Ireneusza w Patriarsze Józefie są zapowiedziane w sposób symboliczny poznanie i narodzenie Chrystusa³

Tertulian w dziele zatytułowanym *Przeciw Marcjanowi*⁴ widzi w Józefie prześladowanym przez braci i cierpiącym z ich powodu figurę Chrystusa prześladowanego przez Żydów, od których wywodził się według ciała. Męka Chrystusa była więc już zapowiedziana w męce Józefa. Obydwie te męki były przewidziane przez Boga i zgodne z Jego wolą.

Orygenes zna interpretację, która upatrywała w Józefie figurę Jezusa, lecz, przynajmniej w swoich ocalałych dziełach, wspomina ją tylko pobieżnie. W *Homilii poświęconej Księdze Rodzaju XV, 7* przedstawia Józefa jako prawdziwego Chrystusa, który przywraca wzrok niewidomemu⁵ Innym fragmentem, w którym występuje typologia chrystologiczna Józefa Patriarchy, jest *Homilia poświęcona Księdze Wyjścia I, 4*. Według Orygena śmierć Józefa zbiega się z rozrostem Izraela, podobnie jak śmierć Chrystusa z rozrostem Kościoła⁶

Zdaniem J. Daniélou⁷ typologia Józefa u Ireneusza, Tertuliana i Orygena odgrywa rolę drugorzędną w porównaniu z innymi typologiami chrystologicznymi. Nie jest ona rozpowszechniona w tradycji aleksandryjskiej, może dlatego, że ta ostatnia jest ściśle związana z osobą Filona, który w swej egzegezie nie poświęcał większej uwagi Patriarsze Józefowi.

Wydaje się, iż pierwszym autorem, który przypisuje typologii Józefa duże znaczenie, jest Hipolit Rzymski. W dziele zatytułowanym *O błogostwieństwach Izaaka, Jakuba i Mojżesza* ubogaca on podstawowy i znany już temat nowymi szczegółami oraz oryginalnymi interpretacjami. To właśnie Hipolit wprowadza na początku wspomnianego dzieła, w rozdziale, który wydaje się wyróżniać od pozostałych, egzegezę symboliczną snów Józefa⁸

³ Por. I r e n e u s z, *Fragmenta deperditorum operum XVII*, wyd. W Wigan Harvey, t. II, Cantabrigiae 1857, s. 487.

⁴ Por. T e r t u l i a n, *Adversus Marcionem* III, 18, 3: Corpus christianorum. Series latina (dalej: CCL) 1, 532, wyd. Aem. Kroymann, Turnhout 1954.

⁵ Por. O r y g e n e s, *Homiliae in Genesim* XV, 7: Die griechischen christlichen Schriftsteller (dalej: GCS) 6, 135, wyd. W A. Baehrens, Leipzig 1920.

⁶ Por. t e n Ź e, *Homiliae in Exodum* I, 4: GCS 6, 149, wyd. W A. Baehrens, Leipzig 1920.

⁷ Por. D a n i é l o u, dz. cyt., s. 313.

⁸ H i p o l i t R z y m s k i, *De benedictionibus Isaaci et Iacobi et Moysis* 2: Patrologia Orientalis (dalej: PO) 27, 4-6, wyd. M. Brière, L. Mariès, B. Ch. Mercier, Paris 1954.

Następnie Egzegeta przypomina blok wydarzeń z życia Józefa, które są najbardziej podatne, aby były interpretowane jako antycypacja i zapowiedź wydarzeń z życia Chrystusa. Autor nie zatrzymuje się jednak, aby wyjaśnić szczegółowo przytoczone wydarzenia. Stanowią one bowiem jedynie część wstępną jego dzieła⁹ Józef, który otrzymuje od Jakuba długą szatę z rękawami i udaje się, aby odwiedzić swoich braci, jest figurą Chrystusa wybranego przez Boga i posłanego na świat. Jest znienawidzony przez swoich braci jak Chrystus przez Żydów. Sen o jego wznoszącym się do góry snopie jest figurą Świętego Pierworodnego, którego Ojciec wskrzesił jako pierwszego spośród umarłych. Gwiazda, adorowana przez słońce, księżyc i jedenaście gwiazd, zapowiada Jezusa Chrystusa, adorowanego na Górze Oliwnej przez Józefa, Maryję i jedenastu Apostołów.

Komentarz błogosławieństwa, którego Jakub udzielił Józefowi (Rdz 49, 22-26), zawarty w części końcowej dzieła Hipolita, dostarcza następnych bardzo ciekawych szczegółów. Podkreśla także wielkie znaczenie Patriarchy w historii zbawienia¹⁰

Według J. Daniélou¹¹ o ważności typologii prezentowanej przez Hipolita decyduje jej progresywny charakter. Pozwala ona łączyć w perspektywie chrześcijańskiej realizację zapowiedzi prorockich Starego Testamentu. Jednocześnie ukazuje bezpodstawność stanowiska Żydów odrzucających interpretację chrystologiczną prorocत्व. Przede wszystkim jednak analogie występujące pomiędzy różnymi etapami historii zbawienia ukazują ciągłość Bożego działania. Dla Hipolita to właśnie stanowi prawdziwy fundament teologii. Uprawia ją, bazując w głównej mierze na Piśmie Świętym, sygnalizuje przy tym brak zaufania do teorii filozoficznych. Aspekt ten doskonale podkreślił A. d'Alès. Według niego Hipolit ukazuje solidną jedność Bożych działań. Pismo Święte jest dla niego jakby kamieniem probierczym przy eliminowaniu tradycji pochodzenia ludzkiego¹² Hipolit w swojej typologii ukazuje istotową zgodność pomiędzy rzeczywistościami Starego i Nowego Testamentu, widząc w niej perspektywę ściśle historyczną. W podobny sposób jak Justyn i Ireneusz wskazuje na stopniowe objawianie się samego Boga.

⁹ M. Simonetti, *Ippolito. Le benedizioni di Giacobbe*, Roma 1982, s. 49, przyp. 5.

¹⁰ Hipolit Rzymski, *Ben. Is. 26: PO 27*, 102.

¹¹ Daniélou, dz. cyt., s. 320.

¹² A. d'Alès, *Théologie de Saint Hipolyte*, Paris 1906, s. 120.

Typologia Józefa powraca u Asteriusza Sofisty, teoretyka wczesnego arianizmu¹³, w jego *Homilii XI*. Autor ten widzi w Egipcjance, która wyszła za mąż za przełożonego kucharzy, figurę Synagogi poślubionej Prawu, natomiast w Asenat, żonie Józefa, figurę Kościoła. Opuszczenie więzienia przez Patriarchę interpretuje jako figurę opuszczenia grobu przez Jezusa¹⁴. Po tych wstępnych stwierdzeniach Asteriusz rozwija bardzo szczegółową egzegezę, wprowadzając do niej wiele nowych elementów, które nie występowały u wcześniejszych autorów. Upodobanie, jakim Jakub darzył Józefa, ofiarowanie mu różnokolorowej tuniki, urok samego Józefa, upomnienie udzielone braciom odnosi on do Chrystusa poprzez odwołanie się kolejno do tekstów: J 3, 35; Iz 61, 10; Ps 44, 3 i J 8, 41. Józef rozebrany z szat przez braci jest figurą Chrystusa obnażonego przez żołnierzy. Pierwszy umieszczony został w cysternie, drugi w grobie. Patriarcha uwięziony z powodu fałszywego zeznania Egipcjanki zapowiadał Chrystusa oddanego w ręce Piłata na skutek fałszywego świadectwa Synagogi. Pierwszy przebywał razem z dwoma eunuchami, z których jeden wrócił do łask królewskich; Drugi został ukrzyżowany pomiędzy dwoma łotrami, z których jednego zabrał do królestwa niebieskiego. Józef napaŝtowany przez żonę Putyfara uwolnił się, zostawiając jej swoją szatę; Chrystus doświadczony przez śmierć zmartwychwstał, zostawiając w grobie płótna. Egipcjanka, która miała szatę, ale nie Józefa, jest figurą grobu, w którym pozostały płótna, ale nie pozostał Jezus¹⁵.

Następnym autorem, który interpretuje typologicznie postać Józefa Patriarchy, jest Grzegorz z Elwiry. W *Traktacie V*¹⁶ przedstawia on interpretację osoby Józefa może w sposób mniej szczegółowy aniżeli Asteriusz Sofista, ale za to bardziej interesujący.

Różnokolorowa tunika Józefa wskazuje według Autora na różne ludy, które uwierzyły w Chrystusa¹⁷. Patriarcha sprzedany przez braci jest figurą Jezusa sprzedanego przez Żydów¹⁸. Szata pierwszego była skropiona

¹³ M. Simonetti, *Profilo storico dell'esegesi patristica*, Roma 1981, s. 62.

¹⁴ Asteriusz Sofista, *Homilia in Psalm XI, 5*, w: *Commentariorum in Psalmos quae supersunt accedunt aliquot homiliae anonymae*, wyd. M. Richard, Osloae 1956, s. 77-78.

¹⁵ Tamże, s. 78-81.

¹⁶ Por. Grzegorz z Elwiry, *Tractatus V*, w: tenże, *Opera omnia*, wyd. P. Angelus-C. Vega, Escorial 1944.

¹⁷ Tamże, s. 45-46.

¹⁸ Tamże, s. 47.

krwią, podobnie jak ciało Drugiego – Jego szata – zostało splamione krwią w czasie męki¹⁹ Piękno Józefa odpowiada pięknu Chrystusa²⁰ Egipcjan-ka w swojej postawie zapowiada Synagogę²¹ Szata Józefa w ręku cudzo-łożnicy odpowiada ciału, w które był przyodziany Chrystus i które pozostawił w grobie strzeżonym przez Synagogę²² Dwaj eunuchowie są figurami dwóch ludów poddanych grzechowi Adama: ten wypuszczony z więzienia – ludu chrześcijańskiego, tamten skazany na śmierć – ludu żydowskiego²³ Siedem lat obfitości wskazuje na siedem łask duchowych: wiedzę, inteligencję, radę, odwagę, poznanie, bojaźń Bożą, pobożność oraz siedem lat bogatych w wiarę i w pobożność. Natomiast siedem lat niedostatku symbolizuje siedem lat grzechów głównych, czas Antychrysta, charakteryzujący się głodem wiary, sprawiedliwości i zbawienia²⁴ Józef po wyjściu z więzienia otrzymał wóz i herolda, ażeby zebrać pszenicę do magazynów. Chrystus po zmartwychwstaniu z więzienia piekieł wstąpił na wóz królestwa niebieskiego, ażeby zebrać do magazynów pszenicę wiary świętych. Miał On za herolda Jana Chrzciciela, a w przyszłości będzie miał jako drugiego herolda trąbę anioła²⁵ Józef miał od faraona pierścień i nałożył drogocenną szatę oraz stułę. Chrystus ma „*principalif ideii anuluf*” i zmartwychwstając przywdział święte ciało, które jest o wiele wspanialsze od drogocennej szaty, oraz stułę nieśmiertelności²⁶ Józef, który wybrał lepszą ziemię dla ojca i braci, jest figurą Pana, który wybrał ziemię obiecaną, tj. królestwo Boże dla jego ojców, czyli patriarchów, od których pochodzi według ciała, dla braci, czyli dla apostołów, a także dla wszystkich świętych²⁷

Z analizy powyższej interpretacji typologicznej wynika, iż cechuje się ona pewną oryginalnością w szczegółach i zasadniczą wiernością lekturze całkowicie chrystologicznej Starego Testamentu rozpowszechnionej w II i III w. Interpretacje, zwłaszcza Asteriusza Sofisty i Grzegorza z Elwiry, ukazują rozwój typologii Józefa w IV w. w porównaniu z typologią Hipolita

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² Tamże, s. 48.

²³ Tamże, s. 49.

²⁴ Tamże, s. 49-50.

²⁵ Tamże, s. 51.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże.

z początku III w. i w rezultacie bogate dziedzictwo, które miał do dyspozycji biskup z Mediolanu w przygotowaniu swojej typologii Patriarchy.

Święty Ambroży przedstawia Józefa jako typ Chrystusa w różnych dziełach egzegetycznych, a zwłaszcza w dziele zatytułowanym *O Józefie*. Zdaniem biskupa mediolańskiego Józef Patriarcha w sposób szczególny symbolizuje Zbawiciela. Jakub kochał go bardziej od pozostałych synów, ponieważ widział w nim „obecne w sposób symboliczny tajemnice Chrystusa”²⁸

W Komentarzu do psalmu XLIII czytamy:

Jednakże nie mogę odrzucić słów jakby odniesionych do Józefa: „Jak pierworodnego byka jest jego piękno” (Pwt 33, 17)... „Moje serce uradowało się w Panu: mój róg został wywyższony w moim Bogu” (1 Krl 2, 1). Z pewnością również i on miał swoje duchowe rogi w Panu. Tak więc, wypada mi odnieść te słowa do Józefa, pod warunkiem, że będzie się widzieć w nim figurę Chrystusa. Do niego też są skierowane słowa: „Józefie mój wspaniały synu... powróć do mnie” (Rdz 49, 22). Józef nie wraca do Jakuba, ale Chrystus wskrzeszony z martwych powraca do Boga Ojca, jak jest napisane: „wchodzi na krańcu nieba, a jego obieg aż po krańce niebios” (Ps 18, 7). Można jednak odnieść do Józefa słowa: „Powróć do mnie!” (Rdz 49, 22) zważywszy na to, iż lud powraca do ziemi Kanaan zamieszkaną kiedyś przez patriarchów. Dlatego Izaak mówi do Jakuba: „Nie bierz sobie żony spośród mieszkanek Kanaanu” (Rdz 28, 1) i posyła go do Mezopotamii, aby tam znalazł sobie żonę. Czy może na Józefa „czyhali łucznicy”? (Rdz 49, 23). Czy może Józef był błogosławiony na całym świecie w błogosławieństwie matczynego łona? (Rdz 49, 25). Czy raczej nie Pan Jezus, zrodzony z dziewicy?²⁹

Ambroży jest przekonany, iż psalm XLIII przedstawia rzeczywistość chrystologiczną. Interpretacja historyczna, literalna nie przyciąga tutaj jego uwagi. Akceptuje ją, aby ocalić przynajmniej znaczenie symboliczne Józefa. Biskup z Mediolanu widzi natomiast w Patriarsze figurę wcielenia, męki i zmartwychwstania Jezusa. Józef będąc typem Chrystusa, otrzymuje różnokolorową tunikę:

W każdym razie Jakub bardziej kochał tego, u którego widział więcej oznak cnót. W ten sposób wydaje się, iż nie tyle jako ojciec uprzywilejował syna, ale jako prorok uprzywilejował tajemnicę. Sprawił mu też różnokolorową tunikę

²⁸ A m b r o ż y, *De Patriarchis* 11, 47: Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum (dalej: CSEL) 32/2, 150, 18-19, wyd. C. Schenkl, Wien 1897; *De Joseph* 2, 6: CSEL 32/2, 75, 8-15, wyd. C. Schenkl, Wien 1897.

²⁹ T e n Ź e, *Ennaratio psalms XLIII*, 19: CSEL 64/6, 276, 12-277, 4, wyd. M. Petschenig, Wien 1919.

(Rdz 37, 3), aby podkreślić, iż musiał go bardziej kochać aniżeli pozostałych synów, albowiem był przydziany w różne cnoty³⁰

Otrzymuje też błogosławieństwo, ażeby być wyróżnionym pomiędzy braćmi:

Słusznie błogosławi się świętego Józefa, będącego obrazem, ażeby wyróżnić go pomiędzy braćmi³¹

Jest on nazwany „*Pierworodnym*”, jeśli nawet nie był pierworodnym. Jak zauważa V Hahn³², Ambroży posługując się tym tytułem w stosunku do Józefa, wskazuje na Chrystusa, Pierworodnego, który musiał przyjść, aby zgromadzić pogan:

Józef nie był oczywiście pierworodnym pomiędzy synami Jakuba (Rdz 29, 32; 30, 24), lecz Ruben. Józef był pomiędzy najpóźniej narodzonymi. Jednakże jest tu nazywany pierworodnym ten, który musiał przyjść, aby zgromadzić ludy wszystkich ras³³

Ponadto chce jasno ukazać najpierw w Józefie, a później w Chrystusie, przekształcenie porządku naturalnego w porządek łaski, przejście ze stanu przyrodzonego w stan nadprzyrodzony, podkreślając prymat tego drugiego.

Ambroży komentując fragment Księgi Rodzaju 37, 5-7 pisze:

W nim jeszcze jako dziecku rozbłysła łaska Boża... śnił bowiem, iż podczas gdy wiązał snopy razem ze swoimi braćmi – tak mu się wydawało w wizji, którą miał – że jego snop podniósł się i stanął, a snopy braci pochylały się i oddawały mu cześć³⁴

W kluczu symbolicznym są tu interpretowane sny Józefa. W pierwszym śnie, według egzegety mediolańskiego, zostało objawione przyszłe zmartwychwstanie Jezusa. Snop Patriarchy, który podnosi się i pozostaje wyprostowany, podczas gdy snopy braci pochylają się, adorując go, symbolizuje Chrystusa, adorowanego przez jedenastu uczniów w Jerozolimie, kiedy

³⁰ T e n ż e, *Jos* 2, 6: CSEL 32/2, 75, 11-16.

³¹ T e n ż e, *Patr* 11, 53-54: CSEL 32/2, 156, 1-3.

³² V H a h n, *Das wahre Gesetz. Eine Untersuchung der Auffassung des Ambrosius von Mailand vom Verhältnis der beider Testamente*, Münster 1969, s. 168.

³³ A m b r o ż y, *En. ps. XLIII*, 16: CSEL 64/6, 274, 13-16.

³⁴ T e n ż e, *Jos* 2, 7: CSEL 32/2, 75, 17-21; por. także *En. ps. XLIII* 16: CSEL 64/6, 274, 1-16.

widzieli Go zmartwychwstałego, i którego wszyscy święci będą adorować po swoim zmartwychwstaniu, przynosząc ze sobą owoce dobrych uczynków:

Bez wątpienia w ten sposób zostało objawione przyszłe zmartwychwstanie pana Jezusa, „kiedy to jedenastu uczniów zobaczyło Go w Jerozolimie i oddawało Mu pokłon” (Mt 28, 16-17), a wszyscy święci będą Go adorować po swoim zmartwychwstaniu, przynosząc ze sobą owoce ich dobrych uczynków, jak jest napisane: „Z powrotem przychodzą wśród radości, przynosząc swoje snopy” (Ps 125, 6)³⁵

„Snop” Józefa jest „figurą ciała: każde bowiem ciało to słoma”³⁶ Ze-stawienie snopu z ciałem nie wynika tu z relacji historycznej, ale z analogii przeznaczenia. Materiał, z którego wykonany jest snop, wskazuje na kruchość ludzkiej egzystencji³⁷

W rozdziale 2, wersie 7 dzieła *O Józefie* Ambroży na podstawie Księgi Rodzaju 37, 8 opisuje interpretację snu Józefa zaprezentowaną przez jego braci: „Czyż miałbyś jako król panować nad nami i rządzić nami jak władca?”³⁸ Widać, że bracia z powodu nienawiści nie chcieli wierzyć w sen. Stąd przedstawili swoją własną interpretację. Biskup z Mediolanu jest przekonany, że wizja Józefa rzeczywiście wskazywała na Króla, który miał przyjść i którego wszyscy ludzie mieli adorować na kolanach³⁹

Następnie Ambroży interpretuje drugi sen Patriarchy, bazując na fragmencie Księgi Rodzaju 37, 9-10:

A potem miał on jeszcze inny sen i opowiedział go ojcu i braciom: oto słońce, księżyc i jednaście gwiazd oddawało mu pokłon (Rdz 37, 9). Dlatego „jego ojciec skarcił go mówiąc: Co miałby znaczyć ten sen?” (Rdz 37, 10)⁴⁰

Według Doktora słońce, księżyc i jednaście gwiazd, które adorują Józefa Patriarchę, symbolizują Józefa, Maryję i uczniów, z wyjątkiem Judasza, oddających pokłon Jezusowi. Oni w Jego osobie wyznawali prawdziwego Boga. Skarcenie Józefa przez ojca oznaczało zatwardziałość serc Żydów w stosunku do Mesjasza. Izraelici, z których narodził się Chrystus według ciała, nie wierzyli bowiem w Jego bóstwo i nie chcieli adorować Go jako

³⁵ T e n ż e, *Jos* 2, 7: CSEL 32/2, 75, 21-26.

³⁶ T e n ż e, *En. ps. XLIII*, 16: CSEL 64/6, 274, 5-6.

³⁷ G. F r a n c e s c o n i, *Storia e simbolo*, Brescia 1981, s. 258-259.

³⁸ A m b r o ż y, *Jos* 2, 7: CSEL 32/2, 75, 26-76, 3.

³⁹ Tamże, CSEL 32/2, 76, 3-4.

⁴⁰ Tamże, 2, 8: CSEL 32/2, 76, 4-10.

Pana. Czytali liczne prorocctwa, ale nie chcieli wierzyć w to, co odnosiło się w nich do Jezusa:

Kim jest ten przed którym rodzice i bracia oddawali pokłon aż do ziemi, jeśli nie Chrystus Jezus, któremu Józef i matka wraz z uczniami oddawali pokłon, uznając w Jego cieie prawdziwego Boga, o którym było powiedziane: „Chwalcie Go, słońce i księżycu, chwalcie Go, wszystkie gwiazdy świecące?” (Ps 148, 3). Skarcenie Józefa przez ojca czyż nie oznacza zatwardziałości serc Izraelitów, z których narodził się Chrystus według ciała? Oni jeszcze dziś nie wierzą, iż był On Bogiem, i nie chcą Go adorować jako ich Pana, ponieważ wiedzą, że z nich się narodził. Nienawidzą jego nauki i jej nie rozumieją. Sami czytają, iż słońce i księżyc Go adorowały, lecz nie chcą wierzyć, że to odnosiło się do Chrystusa. I tak Jakub jest wprowadzony w błąd przez figurę, która wskazuje na kogoś innego, lecz nie jest wprowadzony w błąd przez swoją miłość. W nim nie myli się uczucie ojcowskie, lecz jest wyrażone przekonanie ludu, który pobił⁴¹

G. Francesconi podkreśla, iż interpretacja tego snu stanowi wyznanie wiary w bóstwo Chrystusa, które stanowi dla Ambrożego jeden z zasadniczych punktów jego doktryny chrystologicznej. Ta jasność doktrynalna Doktora mediolańskiego miała ogromne znaczenie w kontekście kontrowersji chrystologicznych IV w.⁴²

Komentując fragment Księgi Rodzaju 37, 14, Ambroży w rozdziale trzecim dzieła *O Józefie* pisze:

Widział więc tajemnicę przyszłego wcielenia ten, który posyłał syna do braci, aby zobaczył, czy owcom nic złego się nie stało (Rdz 37, 4)⁴³

Józef posłany przez Jakuba do braci pasących trzody w Sychem, aby zobaczyć, czy nic złego im się nie stało, jest dla Ambrożego figurą Jezusa, posłanego przez Boga Ojca na świat dla zbawienia ludzi.

Józef Patriarcha jako typ wcielenia Jezusa wspomniany jest również w dziele zatytułowanym *O Patriarchach*:

Jakub mówi do Józefa: mój synku. Józef rzeczywiście był synkiem, albowiem narodził się prawie jako ostatni. Również w Piśmie Świętym czytamy: „Jakub miłował go najbardziej ze wszystkich swych synów, gdyż narodził mu się on w podeszłych jego latach” (Rdz 37, 3). Stwierdzenie to odnosi się także do Chrystusa. Istotnie, Syn Boży rodząc się z Dziewicy Maryi, przyszedł na świat,

⁴¹ Tamże, CSEL 32/2, 76, 10-22.

⁴² Por. Francesconi, *Storia e simbolo*, s. 38-39.

⁴³ Ambroży, *Jos* 3, 9: CSEL 32/2, 77, 2-3.

który był już stary i u schyłku swego istnienia, aby go oświecić swym światłem. Syn zrodzony prawie w starości według zapowiedzi przyjął ciało Tego, który zanim czas zaistniał, zawsze był u Ojca⁴⁴

Według biskupa Mediolanu narodzenie Chrystusa z Dziewicy Maryi zostało zapowiedziane w narodzeniu się Józefa. Ambroży zauważa tutaj, że Chrystus, umiłowany przez Ojca, będąc równy we wszystkim Bogu, nie zawahał się ani przez moment, aby dobrowolnie wyniszczyć samego siebie i przyjąć śmierć na krzyżu⁴⁵ *Tajemnica wcielenia pańskiego* jest dziełem Bożej miłości: dziełem Ojca i Ducha⁴⁶ Rzeczywistość ludzka pełni rolę znaku objawiającego⁴⁷

Obecność Chrystusa „w tajemnicy” jest skuteczna. Człowiek zostaje przemieniony „na obraz Boży i tajemnicę ciała Pańskiego”⁴⁸ W ten sposób zostaje zapoczątkowana „tajemnica naszego zbawienia”⁴⁹ i „tajemnica miłosierdzia”⁵⁰ „Syn... cierpiał w tajemnicy ciała”⁵¹, aby otworzyć człowiekowi drogę do zbawienia⁵²

Zdaniem Ambrożego wcielenie Jezusa daje również początek wspólnocie Kościoła, w której będzie ono występować w sposób sakramentalny⁵³

We fragmencie dzieła *O Józefie* 3, 9 Ambroży pisze:

I posłał go – mówi – do Sychem, które tłumaczy się: „brak” lub „plecy” To znaczy posłał go do tych, którzy nie zwracają się do Pana, lecz uciekają przed Jego oblicza i oddalają się, podobnie jak czyni to grzesznik⁵⁴

Według biskupa Mediolanu „Sychem” znaczy „brak” lub „plecy” i wskazuje na tych, którzy nie zwracają się do Jezusa, ale uciekają od Niego jak

⁴⁴ T e n ż e, *Patr* 11, 48: CSEL 32/2, 151, 13-19.

⁴⁵ T e n ż e, *De Apologia prophetae David* 8, 12: CSEL 32/2, 307, 6-12, wyd. C. Schenkl, Wien 1897

⁴⁶ T e n ż e, *De Spiritu Sancto* II, 59-60: CSEL 79/9, 109, 99-110, 114, wyd. O. Faller, Wien 1964.

⁴⁷ T e n ż e, *Expositio Psalmi CXVIII* 5, 34: CSEL 62/5, 101, 7-9, wyd. M. Petschenig, Wien 1913.

⁴⁸ Tamże, 13, 20: CSEL 62/5, 294, 7.

⁴⁹ T e n ż e, *De fide* IV, 164: CSEL 78/8, 214, 53-58, wyd. O. Faller, Wien 1962.

⁵⁰ T e n ż e, *En. ps. XXXVII* 5: CSEL 64/6, 140, 12-13.

⁵¹ T e n ż e, *Fid* II, 85: CSEL 78/8, 88, 8-9.

⁵² Por. tamże, II, 50: CSEL 78/8, 126, 32-35.

⁵³ A m b r o ż y, *De viduis* 20. *Patrologiae cursus completus. Series Latina* (dalej: PL) 16, 241, wyd. J. P Migne, Paris 1845.

⁵⁴ T e n ż e, *Jos* 3, 9: CSEL 32/2, 77, 6-9.

grzesznicy. Następnie Ambroży w Józefie, który „błądził nie mogąc znaleźć swoich braci” (Rdz 37, 15-16), widzi figurę Jezusa, „który szukał błądzących” (J 4, 6)⁵⁵

Kontynuując egzegezę, Biskup interpretuje fragment Księgi Rodzaju 37, 18-20: „Oni ujrzeli go z daleka i zanim się do nich zbliżył, postanowili podstępnie go zgładzić, mówiąc między sobą: «Oto nadchodzi ten, który miewa sny! Teraz zabijmy go»...” Wersety te wykorzystuje jako wprowadzenie w „tajemnicę męki” Zbawiciela. Bracia, którzy na widok nadchodzącego Józefa mówią „zabijmy go” są figurą Żydów, którzy zabili Jezusa. Wszystko to, co zostało napisane w odniesieniu do Józefa, znalazło swoją realizację w Chrystusie podczas Jego męki, kiedy Żydzi mówili: „Jest królem Izraela: niechże teraz zejdzie z krzyża, a uwierzemy w Niego. Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje” (Mt 27, 42-43)⁵⁶ Po tym stwierdzeniu Ambroży dokonuje krótkiej egzegezy imienia „Józef” Według niego oznacza ono „Bożą łaskę” i „objawienie się najwyższego Boga”⁵⁷

W dalszym ciągu biskup stwierdza, iż sprzedaż Józefa Izmaelitom za dwadzieścia denarów, opisana w Księdze Rodzaju 37, 28, symbolizuje sprzedaż Jezusa przez Żydów⁵⁸ Patriarcha, sprzedany przez jednego z braci, został kupiony przez Izmaelitów. W języku łacińskim słowo „Ismaelitae” tłumaczy się ‘mający w nienawiści swego boga’⁵⁹

Odnośnie do ceny sprzedaży, Ambroży zauważa:

Józef był sprzedany za dwadzieścia sztuk złota (Rdz 37, 28) lub za dwadzieścia pięć, lub za trzydzieści (Mt 26, 15)⁶⁰

Różnica w cenie według Egzegety wynika z faktu, iż Chrystus nie jest ceniony jednakowo przez wszystkich ludzi. Przez jednych jest ceniony mniej, a przez innych więcej. Wiara kupującego decyduje o wzroście ceny towaru. Dla bardziej pobożnego Chrystus jest bardziej cenny jako Bóg. Dla grzesznika jest bardziej cenny jako Odkupiciel. Ma większą wartość dla tego, który został obdarzony większą łaską, oraz dla tego, któremu zostały

⁵⁵ T e n ż e, *Jos* 3, 10: CSEL 32/2, 78, 6.

⁵⁶ Por. tamże, 3, 11-12: CSEL 32/2, 78, 23-79, 9.

⁵⁷ Tamże, 3, 14: CSEL 32/2, 80, 18-20.

⁵⁸ Tamże, CSEL 32/2, 80, 20-82, 16; *En. ps. XLIII* 44: CSEL 64/6, 293, 18-29.

⁵⁹ A m b r o ż y, *Jos* 3, 14: CSEL 32/2, 81, 10-11.

⁶⁰ Tamże, CSEL 32/2, 81, 11-12.

odpuszczone liczne winy. Ten bowiem, któremu zostało więcej przebaczone, bardziej kocha. To samo powiedział Pan do Szymona w Ewangelii odnośnie do kobiety, która wylała olejek na Jego stopy, a potem obmyła je swoimi łzami, wytarła włosami i osuszyła pocałunkami: „Dlatego powiadam ci: odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje” (Łk 7, 47)⁶¹ Zdaniem Doktora mediolańskiego czasami różnice w cenie wskazują nie tylko na ilość, lecz także na wartość, jak to było w przypadku olejku, który według Pana był wylany jako zapowiedź Jego pogrzebu. W każdym bądź razie Ambroży sugeruje w swojej interpretacji, iż różnica dwudziestu czy trzydziestu sztuk złota lub srebra wskazuje na doskonałość otrzymaną przez podwojenie lub potrojenie⁶² Istotnie, dwadzieścia pięć sztuk złota wyraża w sposób symboliczny odpuszczenie grzechów, które jest najcenniejszym owocem jubileuszu⁶³

Według Egzegety figura męki Pana jest przedstawiona także wtedy, gdy Patriarcha Juda mówi: „Chodźcie, sprzedamy go Izmaelitom! Nie zabijajmy go, bracia” (Rdz 37, 27). Juda postąpił sprawiedliwie również wcześniej, kiedy mówił: „ale ręki nie podnoście na niego” (Rdz 37, 22). W czasie męki Chrystusa to samo mówili Żydzi: „Nam nie wolno nikogo zabić” (J 18, 31)⁶⁴

Józef był nienawidzony, prześladowany i sprzedany przez braci, tak jak Chrystus był nienawidzony, prześladowany i ukrzyżowany przez Żydów:

[...] ponieważ bracia widzieli, iż staje się on coraz większy, zaczęli go nienawidzić. Józef jest jednakże figurą i był przedmiotem nienawiści ze strony tych, których najbardziej kochał. Dlatego mówił: „Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela” (Mt 15, 24). A oni odpowiadali: „My nie wiemy, skąd pochodzi” (J 9, 29). On się troszczył o nich, a oni mówili, iż go nie znają⁶⁵

Co jest wspanialszego od świętego Józefa, który poprzez tajemnicę krzyża Pana uwolnił nas od wstydu?⁶⁶

⁶¹ Por. A m b r o ż y, *Jos* 3, 14: CSEL 32/2, 81, 12-23.

⁶² Tamże, CSEL 32/2, 81, 23-82, 8.

⁶³ A m b r o ż y, *Jos* 3, 14: CSEL 32/2, 82, 8-9.

⁶⁴ T e n ż e, *Jos* 3, 14: CSEL 32/2, 82, 10-15; R. P a l l a, *Ambrogio. Giacobbe e la vita beata*, Roma 1982, s. 357, przyp. 20: Słowa przypisane tu Judzie były w rzeczywistości wypowiedziane przez Rubena.

⁶⁵ A m b r o ż y, *Patr* 11, 47: CSEL 32/2, 151, 7-12.

⁶⁶ T e n ż e, *De Jacob et vita beata* II, 9, 41: CSEL 32/2, 57, 20-21, wyd. C. Schenkl, Wien 1897.

Tunika Patriarchy poplamiona przez braci krwią kozła (Rdz 37, 31) symbolizuje ciało Chrystusa. Pełniło ono rolę szaty, z której Pan był obnażony w czasie męki, w taki jednak sposób, iż boskość pozostawała wolna i zachowana od zniewagi:

Tunika jego była poplamiona krwią, to znaczy jego ciało, ale nie jego natura boska. Oni mogli mu wydrzeć szatę ciała, lecz nie życie nieśmiertelne⁶⁷

Ambroży widzi w Józefie opierającym się pokusom żony Putyfara figurę Chrystusa, który opiera się fałszywym pokusom Synagogi⁶⁸ Przestrzeganie czystości sakramentalnej przez Patriarchę jest dla Doktora figurą ideału czystości Chrystusa⁶⁹

We fragmencie dzieła *O Józefie* 7, 40 czytamy:

Kim jest później ten, który wziął sobie żonę pochodzącą z pogan, jeśli nie Ten, który zgromadził wokół Siebie Kościół utworzony z różnych narodów i otrzymał od niej syna Manasses, dzięki któremu zapomniał o wszystkich cierpieniach doznanych z powodu bezbożności Żydów?" (Rdz 41, 45. 50-51). „Otrzymał także drugiego syna, Efraima” (Rdz 41, 52), dzięki któremu stało się jasne, iż przyjęta w ciele słabość nie tylko nie poniżyła natury boskiej, ale przyczyniła się do jej chwały⁷⁰

Asenat, żona Józefa, jest przedstawiona jako figura „kościół utworzonego z różnych narodów” i matka nowego ludu. Józef, który bierze żonę z ludu pogańskiego, jest figurą Chrystusa, który zgromadził wokół siebie Kościół utworzony z różnych narodów⁷¹

Patriarcha miał ze swoją żoną dwóch synów. Ich imiona stają się symbolami dobrobytu ojca i są zakorzenione w ludowych etymologiach. „Manasses” pochodzi od słowa „nasah” ‘zapominać’, stąd „pozwolił mi zapomnieć” – „nassani”; „Efraim” wywodzi się od słowa „parah” ‘być płodnym’ stąd „uczynił mnie płodnym” – „hiprani”⁷² Imię pierwszego wskazuje na podobieństwo między Józefem, który przebaczył wszystkie cier-

⁶⁷ T e n ż e, *Jos* 3, 15: CSEL 32/2, 82, 19-21.

⁶⁸ T e n ż e, *Jos* 6, 31: CSEL 32/2, 95, 1-11.

⁶⁹ T e n ż e, *Expositio Evangelii secundum Lucam* III, 47: CSEL 32/4, 17-22, wyd. C. Schenkl, Wien 1902.

⁷⁰ G. T o s c a n i, *Teologia della chiesa in Sant’Ambrogio*, w: *Vita e Pensiero*, Milano 1974, s. 69.

⁷¹ Por. E. H. M a l y, *Genesi*, w: *Grande Commentario Biblico*, Brescia 1973 s. 53.

⁷² E. H. M a l y, *Genesi*, w: *Grande Commentario Biblico*, s. 53.

pienia wyrządzone mu przez jego braci, i Chrystusem, który przebaczył wszystkie cierpienia i zniewagi wyrządzone mu przez Żydów. Imię drugiego wskazuje na podobieństwo między Bogiem, który uczynił Józefa płodnym w Egipcie, i chwałą Chrystusa, która rozszerzyła się wśród pogan⁷³

W rozdziale 27 *Komentarza psalmu CXVIII* biskup przedstawia Józefa jako figurę „prawdziwego Hebrajczyka”, to jest Chrystusa. Poddany on był jarzmu niewoli, nie będąc obciążony żadną winą, nie będąc osadzonym w więzieniu i nie stając się Egipcjaninem⁷⁴

Ambroży kontynuując interpretację typologiczną, odwołuje się do wersetów 53-55 rozdziału 41 Księgi Rodzaju, w których jest mowa o tym, iż wszyscy ci, którzy cierpieli z powodu głodu, byli posyłani do Józefa. Po siedmiu latach urodzaju nastąpił głód, zapowiedziane przez Józefa. W Egipcie jednakże spichlerze były pełne. Kiedy głód zaczął dawać się we znaki również Egipcjanom i ci domagali się chleba od faraona, ten ich posyłał do Józefa, który otwierał spichlerze i sprzedawał im zboże. Do Egiptu przybywali także ludzie z krajów ościennych, aby kupić zboże od Józefa, gdyż głód wszędzie się wzmagił. Zdaniem Ambrożego Patriarcha, który otworzył spichlerze i karmił wszystkich zgłodniałych, jest figurą Jezusa, który okazał miłosierdzie światu cierpiącemu głód, otworzył swoje spichlerze i objawił ukryte skarby wiedzy i mądrości niebieskich tajemnic, aby nikomu odtąd nie brakowało pokarmu. Mądrość mówiła: „Chodźcie, nasyćcie się moim chlebem” (Prz 9, 5). Dlatego też tylko ten, który został nakarmiony przez Chrystusa, może powiedzieć: „Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego” (Ps 22, 1). Chrystus sprzedał więc swoje zboże nie żądając za nie pieniędzy, ale wiary i pobożności. „Ze wszystkich krajów ludzie przybywali do Egiptu, by kupować zboże od Józefa, gdyż głód po całej ziemi się wzmagił” (Rdz 41, 57). Głód rzeczywiście się wzmógł. Jezus sprzedawał pożywienie nie tylko małej liczbie ludzi z Judei, ale także i tym, którzy przybywali z innych części świata. Sprzedawał wszystkim, ażeby wszystkie narody uwierzyły w Niego⁷⁵ W czasie trwania głodu udali się do Egiptu, aby kupić zboże, również bracia Józefa. Opowiada o tym fragment Księgi Rodzaju 42, 3-28.

Według Ambrożego bracia Patriarchy reprezentują Apostołów Beniamin jest figurą Apostoła Pawła. Bracia Józefa, którzy przybywają po raz

⁷³ A m b r o ż y, *Jos* 7, 40: CSEL 32/2, 101, 3-8.

⁷⁴ T e n ż e, *Exp. ps. CXVIII* 3, 27: CSEL 62/5, 57, 11-13.

⁷⁵ T e n ż e, *Jos* 7, 41 CSEL 32/2, 101, 9-102, 23.

pierwszy do Egiptu bez Beniamina, reprezentują Apostołów, którzy na początku swej działalności byli bez Pawła⁷⁶

Biskup z Mediolanu, bazując na rozdziałach 43 i 44 Księgi Rodzaju, interpretuje drugą podróż synów Jakuba do kraju faraona. Jak czytamy w tych rozdziałach, Józef, gdy tylko zobaczył swoich braci, wydał polecenie przełożonemu służby, aby zaprowadził ich do jego domu i przygotował dla nich i dla niego posiłek. Przełożony wypełnił dokładnie wolę swego pana, zaprowadzając zaproszonych do domu i troszcząc się, aby byli godnie traktowani. Jednakże bracia Józefa odczuwali strach. Ambroży interpretując tę scenę stwierdza:

W ten sposób w Patriarchach było zapowiedziane przyszłe zachowanie się Żydów. Zostali oni zaproszeni do otrzymania łaski i byli powołani do uczestnictwa w uczcie zbawienia, a podejrzewali, iż chce się ich wprowadzić w błąd i przygotowuje się na nich zasadzki⁷⁷

Zdaniem Egzegety Patriarchowie zaproszeni przez Józefa na posiłek okazując niezdecydowanie, strach i podejrzliwość, symbolizują postawę ludu żydowskiego wezwanego przez Chrystusa do zbawienia. Żydzi nie uznali Jezusa za swojego Pana, a Synagoga Go ukrzyżowała. Pomimo to On ich kochał nadal jako tych, którzy narodzili się z tej samej matki:

Żydzi są podejrzliwi wobec Tego, którego odrzucili jako ich Pana i który, pomimo iż został ukrzyżowany przez Synagogę, najbardziej ich kochał, jako narodzonych z tej samej matki, nawet jeśli uznali oni w Nim, dopiero po upływie pewnego czasu, Autora ich zbawienia⁷⁸

W rozdziale 10, w wersach 52-59 dzieła *O Józefie* Ambroży interpretuje posiłek Józefa z jego braćmi. Odbywa się on zgodnie ze zwyczajami egipskimi. Jedenastu braci zajmuje miejsce przy stole według zasady pierwszeństwa praktykowanej u Semitów. Na głównym miejscu zasiada pierworodny, a na ostatnim Benjamin, jako najmłodszy ze wszystkich. Józef wchodzi do swego domu, aby spożyć południowy posiłek. Ambroży podkreśla tu w sposób szczególny znaczenie mistyczne „południa” Widzi w nim przede wszystkim figurę Eucharystii⁷⁹ Przykład braci przyno-

⁷⁶ Tamże, 8, 44-9,45; CSEL 32/2, 103- 12-22.

⁷⁷ Tamże, 9, 47; CSEL 32/2, 106, 8-11.

⁷⁸ Tamże, CSEL 32/2, 106, 3-6.

⁷⁹ Tamże, 10, 52; CSEL 32/2, 108, 17-18.

szących dary skłania Doktora do wniosku, iż musimy brać czynny udział w Eucharystii ofiarowanej nam przez Chrystusa⁸⁰ G. Francesconi⁸¹ zauważa, iż Ambroży często wprowadza w swoje przepowiadanie figury sakramentalne. Mają one zawsze historyczną konkretność. Wskazują na szczególnie ważne momenty historii, która właśnie dzięki nim dostrzegana jest jako historia zbawienia. Katecheza Ambrożego interpretując typologicznie figury sakramentalne, usiłuje więc wprowadzić neofitów w poznanie Bożego projektu poprzez historię ludzi. W naszym przypadku dokonuje się to poprzez historię Patriarchy Józefa. Według Biskupa figury te zawierają w sobie aktualność odkupienia oraz aktualność sakramentów. Eucharystia określana jest jako „dziś” Chrystusa i stanowi jednocześnie syntezę różnych faz zbawczego dynamizmu. Nie chodzi tu o puste znaki, lecz o obecność prawdy w tych znakach. Symbolizm i realizm przenikają się wzajemnie. Eucharystia jest wielkim symbolem historii zbawienia oraz Chrystusa i jego działalności. „Tajemnica w figurze” („*mysterium in figura*”) jest również właściwym wyrażeniem do ukazania w sposób syntetyczny roli chrześcijańskich sakramentów w całej historii zbawienia. Ambroży posługując się symbolizmem wydarzeń starotestamentalnych, pragnie wyjść poza cień przeszłości, aby odkryć prawdę sakramentów. Poprzez ten symbolizm usiłuje on także zrozumieć wieczne znaczenie tego wszystkiego, co one przedstawiają. Dla biskupa z Mediolanu figura pomimo swojej różnorodności jest nicią jednoczącą historię zbawienia. Poznanie „*mysterium*” dokonuje się poprzez poznanie jej figur i ich znaczenia⁸² Według R. Palla⁸³ to szczególne podkreślanie przez Ambrożego znaczenia mistycznego „południa” w odniesieniu do Księgi Pieśni nad Pieśniami, 1, 7 tłumaczy się prawdopodobnie tym, iż był on pod wpływem Orygenesusa, który łączy przykład Józefa z faktem ukazania się Boga Abrahamowi w pobliżu dębów Mamre.

W rozdziale dwunastym dzieła *O Józefie* Ambroży kontynuuje interpretację Józefa jako figury Chrystusa. Istotnie we fragmencie 12, 67 czytamy:

Następnie rozkazał wszystkim opuścić pomieszczenie, aby dać się poznać swym braciom. Istotnie nie przybył on do Egiptu z własnej woli, ale „został posłany do owiec, które poginęły z domu Izraela” (Mt 15, 24). „I wybuchnąwszy

⁸⁰ Tamże, 10, 53: CSEL 32/2, 108, 18-19.

⁸¹ Por. Francesconi, *Storia e simbolo*, s. 311.

⁸² Tamże, s. 316-317.

⁸³ Por. Palla, *Giuseppe*, s. 391, przyp. 4.

głośnym płaczem, rzekł do swych braci: „Ja jestem Józef”; czy ojciec mój jeszcze żyje?” (Rdz 45, 3)⁸⁴

Józef nie mogąc opanować wzruszenia, nakazuje Egipcjanom opuszczenie pomieszczenia, w którym wszyscy się znajdowali, i daje się poznać swym braciom. Dla Biskupa z Mediolanu Józef jest tu figurą Chrystusa, który zapytany przez starszyznę żydowską: „Więc Ty jesteś Synem Bożym” (Łk 22, 70), odpowiedział: „Tak, jestem Nim” (Łk 22, 70), kiedy mówił do Piłata: „Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem” (J 18, 37) oraz kiedy najwyższemu kapłanowi zwracającemu się do Niego: „Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?” (Mt 26, 63), odpowiedział: „Tak, Ja Nim jestem. Ale powiadam wam: Odtąd ujrzy-cie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmogącego i nadcho-dzącego na obłokach niebieskich” (Mt 26, 64). Sam Chrystus, pragnąc zbawić swój lud, powiedział: „Ja jestem Tym, który mówi: Otom Ja” (Iz 52, 6). „Przystępny byłem dla tych, co o Mnie nie dbali, tym, którzy Mnie nie szukali, dałem się znaleźć” (Iz 65, 1)⁸⁵ Słowa Józefa, którymi zwraca się do braci: „Zbliźcie się do mnie” (Rdz 45, 4), zdaniem Ambrożego zapo-wiadają przyszłe wcielenie Jezusa. To właśnie On zbliżył się do człowieka, aż do unicestwienia w ludzkiej naturze i przyjęcia ludzkiego ciała⁸⁶ Ambroży cytuje następnie fragment Księgi Rodzaju 45, 4-5:

A gdy oni się zbliżyli – powtórzył: Ja jestem Józef, wasz brat, którego sprzedaliście do Egiptu. Ale teraz nie smućcie się i nie wyrzucajcie sobie, żeście mnie sprzedali. Bo dla waszego ocalenia od śmierci Bóg wysłał mnie tu przed wami (Rdz 45, 4-5)⁸⁷

Na podstawie tego tekstu Doktor przedstawia najpierw nauczanie moralne. Podkreśla, iż Józef okazał względem braci wielką miłość. Patriarcha nie tylko im wybaczył niecny występki, ale uczynił jeszcze coś więcej: usprawiedliwił zbrodnię bratobójstwa, mówiąc, że była ona dziełem Bożej Opatrzności, a nie ludzkiej bezbożności. Nie był on bowiem wydany na śmierć przez ludzi, ale był posłany przez Boga po to, aby ratować ludzi. Ambroży po tej krótkiej interpretacji moralnej cytowanego fragmentu

⁸⁴ A m b r o z y, *Jos* 12, 67: CSEL 32/2, 113, 22-114, 2.

⁸⁵ Tamże, CSEL 32/2, 114, 4-18.

⁸⁶ Por. tamże, 12, 68-69: CSEL 32/2, 114, 25-115, 3.

⁸⁷ Tamże, 12, 69: CSEL 32/2, 114, 25-115, 3.

biblijnego przechodzi następnie do typologii Patriarchy. Według niego Józef, który przebacza braciom ich zbrodnię, jest figurą Chrystusa, który przybity do krzyża modlił się za swój lud: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34). Patriarcha jest także w tej scenie figurą Chrystusa, który objawiając się uczniom, rzekł do nich: „Pokój wam” (Łk 24, 36), i zobaczywszy, iż byli oni zatrwożeni i przestraszeni, ponieważ wydawało się im, że widzą ducha, rzekł do nich: „Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie Mnie i przekonajcie się: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam” (Łk 24, 38-39)⁸⁸

W paragrafie 70, który stanowi ciąg dalszy tematu, Ambroży za punkt wyjścia wykorzystuje tekst Księgi Rodzaju 45, 5 i 45, 9:

„Teraz nie smućcie się” (Rdz 45, 5)... „Idźcie przeto spiesznie do mego ojca i powiedzcie mu: Józef, syn twój, mówi: Uczynił mnie Bóg panem całego Egiptu” (Rdz 45, 9)⁸⁹

Ambroży analizując ten tekst, stwierdza, iż Józef, który pociesza i posyła swych braci do ich ojca do ziemi Kanaan, jest figurą Chrystusa, który po swoim zmartwychwstaniu objawił się kobietom przy pustym grobie i pocieszając je, posłał je do Galilei, aby zaniósły Jego uczniom dobrą nowinę. O tym właśnie wydarzeniu czytamy w Ewangelii: „Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą” (Mt 28, 10)⁹⁰

W następnym paragrafie Ambroży, kontynuując typologię, widzi ścisły związek pomiędzy Józefem, który zwrócił się do braci w słowach: „Od śmierci Bóg wysłał mnie tu przed wami” (Rdz 45, 5), i Jezusem, który przemówił do uczniów słowami: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19). Józef jest tu figurą Chrystusa, ponieważ tak jak on był posłany przez Boga do Egiptu, aby ocalić całą swą rodzinę, tak Jezus był posłany na ziemię, aby zbawić wszystkich ludzi. Zdaniem Doktora mediolańskiego życie świętych przyczynia się do ocalenia życia innych⁹¹

⁸⁸ Tamże, CSEL 32/2, 115, 3-19.

⁸⁹ Tamże, 12, 70; CSEL 32/2, 115, 23-25.

⁹⁰ Tamże, CSEL 32/2, 116, 1-2.

⁹¹ Tamże, 12, 71 CSEL 32/2, 116, 7-9.

W paragrafie 72 widzimy Patriarchę, który żegnając braci, wyrażał życzenie bycia razem ze swoją rodziną: „I będziesz blisko mnie, ty sam wraz z twymi synami, wnukami” (Rdz 45, 10). Józef w scenie tej zapowiada Jezusa, który objawiając się uczniom w Galilei, przemówił do nich: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20)⁹²

Ambroży, opierając się na tekście Księgi Rodzaju 45, 16-20, kontynuuje typologię Józefa również w 13 rozdziale dzieła *O Józefie*:

Faraon uradował się, iż Józef odnalazł swoich braci. Gdy wieść ta rozeszła się w pałacu faraona, ten zachęcił świętego Józefa, aby zaprosił swoich braci wraz z ojcem do przybycia do Egiptu. Następnie rozkazał napełnić ich torby zbożem oraz załadować je na wozy⁹³

Według biskupa Mediolanu faraon, który cieszy się z odnalezienia przez Józefa swoich braci, symbolizuje Kościół, który cieszy się z nawrócenia Żydów. Kościół nie jest zazdrosny o to, aby i Żydzi byli zbawieni. Cały lud chrześcijański cieszy się bowiem z jedności i czyni wszystko, aby ona ciągle się umacniała. Kościół posyła głosicieli Ewangelii również do Żydów, aby obwieszczali im Dobrą Nowinę o królestwie Bożym⁹⁴

Zdaniem Egzegety poprzez figurę Józefa została przekazana obietnica, iż Boże orędzie będzie głoszone wszystkim narodom ziemi⁹⁵

W paragrafie 78 dzieła *O Józefie* czytamy: „Józef wyprawiając braci swych w drogę, rzekł do nich, gdy już odchodzili: Bądźcie w drodze bez obawy!” (Rdz 45, 24). Józef zwracający się w ten sposób do braci jest figurą Chrystusa, który żegnając uczniów i prosząc ich, aby w drodze nie popadali w gniew, zwrócił się do nich słowami: „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam” (J 14, 27)⁹⁶

Na podstawie fragmentu Księgi Rodzaju 45, 25-26 Ambroży ukazuje braci Patriarchy, którzy po powrocie z Egiptu oznajmniają swojemu ojcu: „Józef, twój syn, żyje i jest on władcą całego Egiptu!”, jako figurę apostołów, którzy wchodząc do żydowskich synagog, głosili potęgę Jezusa: „Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świad-

⁹² Tamże, 12, 72: CSEL 32/2, 116, 12-15.

⁹³ Tamże, 13, 74: CSEL 32/2, 116, 22-117, 2.

⁹⁴ Tamże, CSEL 32/2, 117, 3-7

⁹⁵ A m b r o ż y, *Exp. ps. CXVIII* 7, 5: CSEL 62/5, 129, 18-130, 1.

⁹⁶ T e n ż e, *Jos* 13, 78: CSEL 32/2, 118, 14-22.

kami. Wyniesiony na prawicę Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesał Go, jak to sami widzicie i słyszycie” (Dz 2, 32-33)⁹⁷

Podsumowując możemy stwierdzić, iż interpretacja typologiczna Patriarchy Józefa ma duże znaczenie u Ojców Kościoła pierwszych czterech wieków. W sposób szczególny jednak została uwypuklona przez św. Ambrozego. Ukazuje ona ewidentnie, iż Stary Testament stanowi przygotowanie do Nowego Testamentu. Podkreśla ponadto kontynuację objawienia i zbawienia, które były Bożym zamiarem i osiągnęły swoją pełnię w przyjściu na ziemię Chrystusa. Różne okoliczności, w jakich znajdował się Józef, dają biskupowi z Mediolanu okazję do refleksji szczególnie nad wcieleniem, męką, śmiercią i zmartwychwstaniem Zbawiciela.

JOSEPH THE EGYPTIAN AS A FIGURE OF CHRIST
IN THE WORKS OF THE CHURCH FATHERS
IN THE FIRST FOUR CENTURIES

S u m m a r y

Patriarch Joseph, the last but one son of Jacob, happens to be interpreted in the patristic tradition as a figure of Jesus Christ. One can find it in the texts of the ancient writers: Meliton of Sardes, Ireneus, Tertulian, Orygene, Hipolitus, Asterius the Sophist, Gregory of Elwira, and above all, St. Ambrose. The typological interpretation of Patriarch Joseph is extremely important with the Church Fathers of the first four centuries, it is true, yet it was emphasized by the saint bishop from Milan. He pinpoints that the Old Testament is a preparation for the New Testament, stressing at the same time the continuation of revelation and salvation, which were God's intention and accomplished their fulfillment in Jesus Christ who came upon the earth. Various circumstance, however, under which Joseph lived and acted, provide St. Ambrose with an opportunity to reflect on the incarnation, passion, death and resurrection of the Saviour.

Translated by Jan Kłós

⁹⁷ Tamże, 13, 79: CSEL 32/2, 119, 15-120, 1.